

Magdalena Kowalewska-Łukuć*

POROZUMIENIA PROCESOWE – ALTERNATYWA CZY DOMINANTA W POSTĘPOWANIU KARNYM?

Streszczenie

Niniejszy artykuł przedstawia rozwój porozumień procesowych w polskim postępowaniu karnym. Ukazuje kolejne liczne nowelizacje przepisów regulujących instytucje skazania bez rozprawy i dobrowolnego poddania się karze. Artykuł stanowi też próbę oceny obecnego znaczenia porozumień procesowych w polskim wymiarze sprawiedliwości. W artykule zaakcentowane więc zostały zalety konsensualizmu, ale naświetlono w nim także możliwe koszty i zagrożenia z nim związane.

Słowa kluczowe: konsensualizm, skazanie bez rozprawy, dobrowolne poddanie się karze, nowelizacja kodeksu postępowania karnego

Formalna możliwość zawierania porozumień procesowych w ramach instytucji skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się karze pojawiła się w polskim postępowaniu karnym wraz z kodeksem postępowania karnego z 1997 roku. Dziś, niemal po dwudziestu latach stosowania art. 335 i 387 k.p.k., warto zastanowić się, czy te konsensualne formy kończenia postępowania karnego spełniły pokładane w nich nadzieje i stały się rzeczywiście sensowną alternatywą dla „klasycznego” procesu karnego, czy też może wręcz go zdominowały.

* dr Magdalena Kowalewska-Łukuć, Katedra Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego; adres e-mail: m.kowalewska-lukuc@wpiaus.pl

Refleksję taką warto podjąć tym bardziej, że nowelizacja k.p.k., która weszła w życie 1 lipca 2015 roku, kolejny raz poszerzyła możliwości konsensualnego zakończenia postępowania karnego. Zasadne wydaje się zatem zastanowienie się nad ideą porozumień procesowych w postępowaniu karnym w ogóle, naświetlenie genezy ich implementacji do polskiego kodeksu postępowania karnego oraz stopniowego poszerzania możliwości stosowania art. 335 i 387 k.p.k. W celu udzielenia odpowiedzi na postawione w tytule pytanie warto też przyjrzeć się funkcjonowaniu skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się karze w praktyce wymiaru sprawiedliwości, wiążącym się z tym korzyściami i zagrożeniami oraz dalszej perspektywie ewentualnego rozwoju konsensualizmu w polskim postępowaniu karnym.

W kodeksie postępowania karnego brak jest definicji porozumienia procesowego. Zgodzić można się jednak z S. Waltoś, że porozumienie takie to „umowa zawarta przez oskarżonego z oskarżycielem publicznym, pokrzywdzonym, a nawet organem procesowym, w której w zamian za określone w tej umowie zachowanie oskarżonego zostanie wydana decyzja bardziej dla niego korzystna w porównaniu z tą, jakiej mógłby się spodziewać bez takiego zachowania”¹. Ideą porozumień procesowych jest więc zasada *do ut des*². Ze względu na oczekiwanie konkretnych korzyści strony porozumienia zgadzają się na wzajemne ustępstwa³. W sytuacji skazania bez rozprawy lub dobrowolnego poddania się karze oskarżony w zamian za rezygnację z pełnego, „klasycznego” postępowania karnego może więc oczekiwać skazania w łagodniejszym wymiarze. Pozostałe strony postępowania zyskują zaś jego znaczne przyspieszenie i uproszczenie⁴.

Dyskusja nad wprowadzeniem w polskim postępowaniu karnym porozumień procesowych rozpoczęła się na szeroką skalę na początku lat dziewięćdziesiątych, a znalazła swój wyraz w projektach nowego kodeksu postępowania karnego i wreszcie w samym kodeksie⁵. *Ratio legis* wprowadzenia do polskiego

¹ S. Waltoś, „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata* i *de lege ferenda* (Próba oceny dopuszczalności), „Państwo i Prawo” 1992, nr 7, s. 38.

² Zob. Idem, *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8, s. 27.

³ Zob. S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, wyd. 1, Kraków 2005, s. 50–51.

⁴ Zob. E. Kruk, *Porozumienia procesowe i konsensualizm w świetle art. 335 i 387 k.p.k.*, w: *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009, s. 55.

⁵ Zob. P. Kardas, *Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 10 stycznia 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1, s. 37.

kodeksu postępowania karnego przepisów art. 335 i 387 było ściśle związane z ówczesną sytuacją wymiaru sprawiedliwości w zakresie spraw karnych. Po transformacji ustrojowej w 1989 roku znacznie zwiększyła się liczba spraw rozpatrywanych w postępowaniu karnym. Rozprzestrzeniło się zjawisko przestępczości zorganizowanej. Pojawiła się także nowa kategoria spraw karnogospodarczych. Efektem było przeciążenie sądów oraz przewlekłość wielu postępowań. Nie bez znaczenia dla tego faktu pozostawało też urzeczywistnienie w procesie karnym standardu demokratycznego państwa prawa poprzez poszerzenie i przestrzeganie szeregu gwarancji karno-procesowych. O wprowadzeniu porozumień procesowych do postępowania karnego zadecydowały więc przede wszystkim względy pragmatyczne⁶. Możliwość skazania bez rozprawy i skazania w ramach dobrowolnego poddania się karze miały znacząco przyspieszyć i usprawnić postępowanie karne⁷. Zgodzić się też jednak należy z uwagą, że rozwój konsensualizmu w procesie karnym postrzegać również trzeba jako wyraz demokratyzacji, wiążącej się z przyzwoleniem na dialogowe rozwiązywanie konfliktów prawnych⁸.

Inspirację dla polskich instytucji skazania bez rozprawy i dobrowolnego poddania się karze stanowiły przede wszystkim rozwiązania włoskie – konstrukcja *patteggiamento* i *guidizio abbreviato*⁹. Zostały one wprowadzone do włoskiego postępowania karnego w odpowiedzi na problemy zbliżone do tych trawiących polski wymiar sprawiedliwości i spotkały się z dość dobrym przyjęciem¹⁰. Jednocześnie też polskie ujęcie porozumień procesowych starano się od początku zdystansować od funkcjonującego w systemie *common law* *plea bargaining*, stanowiącego pierwowzór współczesnego konsensualizmu w postępowaniu karnym¹¹. Upatrywano w tej konstrukcji niebezpieczeństwa swoistego targowania się, nie tylko co do wymiaru kary, ale też co do winy sprawcy i kwalifikacji prawnej czynu, a tym samym zakresu odpowiedzialności w ogóle. W kontynentalnym modelu procesu karnego, w tym także polskim, *plea bargaining* postrzega się

⁶ Zob. S. Steinborn, *Porozumienia...*, s. 39.

⁷ Zob. B.T. Bieńkowska, *Kontrydktoryjność postępowania przed sądem I instancji w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12, s. 55.

⁸ Zob. M. Zbrojewska, *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, wyd. 1, Białystok 2002, s. 20.

⁹ Zob. *Ibidem*, s. 72–73.

¹⁰ Zob. P. Kardas, *Konsensualne...*, s. 37.

¹¹ Zob. S. Steinborn, *Porozumienia...*, s. 61.

jako zagrożenie zasady prawdy materialnej, legalizmu oraz procesowych gwarancji praw oskarżonego¹².

Instytucję skazania bez rozprawy uregulowano ostatecznie w art. 335 k.p.k. Zakres czynów, do których można stosować skazanie bez rozprawy, był stopniowo rozszerzany w drodze kolejnych modyfikacji. Początkowo mogło ono dotyczyć tylko występków zagrożonych karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Nowelizacja k.p.k. w 2003 roku¹³ rozszerzyła stosowanie instytucji skazania bez rozprawy na występkę zagrożoną karą do 10 lat pozbawienia wolności. Ustawa nowelizacyjna z 27 września 2013 roku przepisami wchodzącymi w życie już z dniem 9 listopada 2013 roku¹⁴ kolejny raz zmieniła brzmienie art. 335 k.p.k., stanowiąc, że prokuratorski wniosek o skazanie bez rozprawy może dotyczyć każdego występkę. Taki kształt art. 335 k.p.k. nie był jednak ostateczny. Ustawa z 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹⁵ zmieniła brzmienie art. 335 k.p.k. z 1 lipca 2015 roku. Znowelizowany przepis art. 335 k.p.k. przewiduje swoisty dualizm w zakresie wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 335 § 1 k.p.k., jeżeli oskarżony przyznaje się do winy, a w świetle jego wyjaśnień okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, a nadto postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte, można zaniechać przeprowadzenia dalszych czynności. Prokurator zaś, zamiast z aktem oskarżenia, występuje do sądu z wnioskiem o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucany mu występęk. Dotychczasową możliwość wystąpienia przez prokuratora z wnioskiem o skazanie bez rozprawy przewiduje zaś znowelizowane brzmienie art. 335 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem prokuratorski wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków mogą zostać dołączone do aktu oskarżenia w sytuacji, jeśli okoliczności popełnienia przestępstwa i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, a oświadczenia dowodowe złożone przez

¹² Zob. P. Kardas, *Konsensualne...*, s. 34.

¹³ Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155).

¹⁴ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

¹⁵ Ustawa z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396).

oskarżonego nie są sprzeczne z dokonanymi ustaleniami. Dodatkowo, kolejną nowelizacją k.p.k., wchodzącą w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku¹⁶, dodano do art. 335 § 2 k.p.k. wymóg, by postawa oskarżonego wskazywała, że cele postępowania zostaną osiągnięte.

Na mocy ustawy nowelizacyjnej z 20 lutego 2015 roku istotne zmiany objęły także zakres zastosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze. Zgodnie z wcześniejszym brzmieniem art. 387 k.p.k., obowiązującym do 1 lipca 2015 roku, do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej oskarżony, któremu zarzucono występki, mógł złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd mógł zaś uwzględnić wniosek, jeśli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości i cele postępowania zostałyby osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Konieczne było także, by uwzględnieniu wniosku nie sprzeciwiał się prokurator i pokrzywdzony. Zaznaczyć trzeba, że jeszcze przed nowelizacją k.p.k. z 2003 roku¹⁷ z instytucji dobrowolnego poddania się karze skorzystać mógł tylko oskarżony o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 8 lat pozbawienia wolności. Przepisy ustawy nowelizacyjnej z 2013 roku¹⁸, które weszły w życie z dniem 1 lipca 2015 roku, rozszerzyły stosowanie art. 387 także o zbrodnie. W takim kształcie przepis ten funkcjonował jednak niespełna rok. Ostatnia nowelizacja k.p.k., która weszła w życie 15 kwietnia 2016 roku¹⁹, zmieniła brzmienie art. 387 § 1 k.p.k., zawężając możliwość stosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze do sprawców czynów zagrożonych karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu ustawy nowelizacyjnej próżno niestety szukać jakiegokolwiek wzmianki o powodach tej kolejnej korekty.

Nadto, ustawa nowelizacyjna z września 2013 roku²⁰ wprowadziła do k.p.k. przepis art. 338a, zgodnie z którym oskarżony przed doręczeniem mu zawiadomienia o terminie rozprawy może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie

¹⁶ Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

¹⁷ Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155).

¹⁸ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

¹⁹ Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

²⁰ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

mu określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przepadku lub środka kompensacyjnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Wniosek może również dotyczyć wydania określonego rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu. Przepis ten również uległ zmianie na skutek ostatniej nowelizacji k.p.k.²¹ poprzez zawężenie możliwości jego stosowania do oskarżonego, któremu zarzucono przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności.

Stopniowe poszerzanie granic konsensualizmu w postępowaniu karnym, skorygowane w niewielkim stopniu ustawą nowelizacyjną z 11 marca 2016 roku, uzasadnione jest z pewnością perspektywą dalszego przyspieszenia i usprawnienia postępowania karnego, ale także ogromną popularnością, jaką cieszą się art. 335 i 387 k.p.k. w praktyce. Badania aktowe przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości wskazują na bardzo częste kończenie postępowania karnego w trybie konsensualnym²². Potwierdzają to również dane opracowane przez Departament Organizacyjny Ministerstwa Sprawiedliwości, ujawniające szerokie wykorzystywanie trybów konsensualnych²³. Na szczeblu sądów rejonowych około połowa postępowań kończy się w trybie konsensualnym²⁴. Dla przykładu, w 2012 roku około 55% wszystkich wyroków skazujących w sądach rejonowych zapadło w ramach porozumienia procesowego z art. 335 lub 387 k.p.k.²⁵. Znamienne są także wyniki ankiety przeprowadzonej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego w 2005 roku wśród sędziów i prokuratorów. Ankieta ta dotyczyła m.in. kwestii potrzeby usprawnienia instrumentarium procesowego sądownictwa i prokuratury²⁶. Jej wyniki wskazują, że najczęstsze postulaty dotyczące skazania w trybie konsensualnym dotyczyły rozszerzenia zakresu jego stosowania²⁷.

²¹ Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

²² Zob. M. Jankowski, A. Ważny, *Instytucja dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.) i skazania bez rozprawy (art. 335 k.p.k.) w świetle praktyki. Rezultaty badań ogólnopolskich*, w: *Prawo w działaniu*, red. A. Siemaszko, wyd. 1, Warszawa 2008, s. 118 i n.

²³ Zob. A. Ważny, *Co dalej z porozumieniami procesowymi – przyczynek do dyskusji*, w: *Ocena...*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009, s. 350.

²⁴ Zob. *Ibidem* i W. Jasiński, *Porozumienia procesowe w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10, s. 6.

²⁵ Zob. Uzasadnienie projektu nowelizacji ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 2393 z 15 maja 2014 r.

²⁶ Zob. P. Hofmański, *Zmiany w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów sędziów i prokuratorów*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 1, s. 3.

²⁷ *Ibidem*, s. 4.

Obecna praktyka organów postępowania karnego, jej oczekiwania oraz nowelizacja k.p.k., która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku, wskazują, że rola porozumień procesowych ewoluowała od swoistego eksperymentu, którym było wprowadzenie ich w 1997 roku do nowego kodeksu postępowania karnego, ku realnej i bardzo chętnie stosowanej alternatywie w kończeniu postępowania karnego. Alternatywie, która w świetle obecnych danych statystycznych zdaje się stawać dominującym trybem skazania w polskim postępowaniu karnym. W związku z tym zastanowić się trzeba, jakie są potencjalne koszty i zagrożenia, ale też możliwe korzyści takiego stanu rzeczy oraz jaka jest dalsza perspektywa rozwoju porozumień procesowych.

Skazanie bez rozprawy oraz dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej z pewnością spełniły pokładane w nich w 1997 roku nadzieje. Przyczyniły się do znacznego przyspieszenia postępowań karnych i pozwoliły tym samym na ograniczenie ich kosztów²⁸. Z danych statystycznych wynika, że w wypadku zastosowania instytucji skazania bez rozprawy większość spraw kończy się na pierwszym posiedzeniu. W sytuacji dobrowolnego poddania się karze postępowanie jurysdykcyjne ogranicza się zaś do jednej rozprawy²⁹. Słusznie też wskazuje się, że to zaoszczędzenie czasu i środków pozwoliło i wciąż pozwala na bardziej racjonalne kształtowanie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i polityki karnej w ogóle³⁰. Podkreśla się także jeszcze jedną zaletę rozpowszechnienia się porozumień procesowych, mianowicie akceptację przez skazanego wyroku i wymierzonej mu kary³¹, co zdaje się mieć niebagatelne znaczenie dla jej celów indywidualno-prewencyjnych. Bezpośrednią konsekwencją takiego stanu rzeczy jest też fakt, że niezwykle rzadko od wyroku sądu wydanego w trybie konsensualnym wnoszona jest apelacja.

Doceniając zrationalizowanie czasu i kosztów organów wymiaru sprawiedliwości dzięki porozumieniom procesowym, zauważyć też jednak trzeba, że szybkość i sprawność postępowania nie powinna wpływać na merytoryczną jakość rozstrzygnięć procesowych oraz na urzeczywistnianie zasad procesu karnego i procesowych gwarancji jego uczestników³². Liczne są głosy doktryny

²⁸ Zob. W. Jasiński, *Porozumienia...*, s. 6.

²⁹ Zob. M. Jankowski, A. Ważny, *Instytucja...*, s. 131

³⁰ Zob. W. Jasiński, *Porozumienia...*, s. 6.

³¹ Zob. S. Steinborn, *Porozumienia...*, s. 42.

³² Zob. G. Artymiak, *Sprawność procesu karnego z perspektywy form i trybów postępowania w kontekście porozumień procesowych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, w: *Ocena...*, red. C. Kulesza, wyd. 1, s. 342 i H. Paluszkiewicz, *Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym*, wyd. 1, Warszawa 2008, s. 306.

wskazujące, że szybkie zakończenie postępowania karnego z wykorzystaniem porozumienia procesowego może niejednokrotnie naruszać zasady prawdy materialnej oraz domniemania niewinności³³.

Zasada prawdy materialnej wysłowiona została przez ustawodawcę wprost w art. 2 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Z zasady tej wynika, że sąd zobowiązany jest do podjęcia w postępowaniu wszelkich starań i użycia wszelkich prawnie dopuszczonych środków w celu dotarcia do prawdy, a dokładniej do ustalenia faktów składających się na czyn będący przedmiotem postępowania³⁴. Skrócenie postępowania poprzez nieprzeprowadzenie rozprawy w ogóle bądź zakończenie go na pierwszej rozprawie samo z siebie nie musi jeszcze prowadzić do nadwyrężenia zasady prawdy materialnej. Wydaje się też, że ma temu przeciwdziałać treść art. 335 § 1 k.p.k., a dokładniej sformułowanie w nim przesłanki mówiącej, że okoliczności popełnienia czynu nie mogą budzić wątpliwości. Analogiczne sformułowanie zawiera art. 387 § 2 k.p.k. w odniesieniu do przesłanek dopuszczalności dobrowolnego poddania się karze³⁵. Słusznie wskazuje się przy tym, że wątpliwości nie może budzić nie tylko stan faktyczny sprawy, lecz także kwalifikacja prawna czynu³⁶, a nadto, że samo wyrażenie zgody przez oskarżonego na skazanie bez rozprawy albo złożenie przez niego wniosku o dobrowolne poddanie się karze nie może implikować stwierdzenia braku takich wątpliwości³⁷.

Zarzut nadwyrężania przez porozumienia procesowe zasady domniemania niewinności opiera się z reguły na wskazaniu, że zarówno przy skazaniu bez rozprawy, jak i w ramach dobrowolnego poddania się karze nie jest wymagane przyznanie się sprawcy do winy, a całe postępowanie dowodowe przed sądem nie odbywa się. Zarzutowi temu wyszła naprzeciw nowelizacja k.p.k. z 1 lipca 2015 roku. Nowe brzmienie przepisu art. 335 § 1 wymaga przyznania się oskarżonego do winy. W art. 335 § 2 formułuje się zaś wymóg, by zarówno okolicz-

³³ Zob. S. Steinborn, *Porozumienia...*, s. 43 i P. Kardas, *Konsensualne...*, s. 33.

³⁴ Zob. J. Grajewski, S. Steinborn, w: *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-424*, red. L. Paprzycki, wyd. 3, Warszawa 2013, s. 53–54.

³⁵ Por. J. Karaźniewicz, *Wpływ porozumień procesowych na realizację celów postępowania karnego*, w: S. Pikulski, red. W. Cieślak, M. Romańczuk-Grądzka, *Przyszłość polskiego prawa karnego. Alternatywne reakcje na przestępstwo*, wyd. 1, Olsztyn 2015, s. 348–349 i E. Kruk, *Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 K.P.K.*, wyd. 1, Kraków 2005, s. 66.

³⁶ Zob. Wyrok SN z 17 kwietnia 2011 r., sygn. IV KK 91/11, LEX nr 794518.

³⁷ Zob. Wyrok SN z 22 sierpnia 2001 r., sygn. III KKN 372/99, LEX nr 52007.

ności popełnienia przestępstwa, jak i wina oskarżonego nie budziły wątpliwości. Spełnienia analogicznej przesłanki wymaga znowelizowany art. 387 § 2 k.p.k.³⁸.

Zwrócić trzeba jednak jeszcze uwagę na jeden negatywny aspekt, będący pośrednią konsekwencją szerokiego stosowania skazań w trybie konsensualnym. Przeprowadzone w ostatnich latach badania dotyczące struktury orzekanych w Polsce kar ujawniają niepożądaną tendencję do orzekania kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W 2011 roku orzeczenia takie stanowiły dokładnie 56,9% wszystkich skazań³⁹. Zjawisko to nie byłoby niepokojące, gdyby wyniki probacji były pozytywne. Tymczasem, m.in. ze względu na niewydolność systemu probacji kary warunkowo zawieszono są masowo wykonywane w związku z negatywnym przebiegiem okresu próby⁴⁰. Zjawisko to było kluczowym motywem wchodzącej w życie z dniem 1 lipca 2015 roku nowelizacji kodeksu postępowania karnego. Co istotne w kontekście problematyki porozumień procesowych, do obecnej struktury orzekanych kar znacząco przyczyniło się wymierzanie ich z zastosowaniem instytucji skazania bez rozprawy i dobrowolnego poddania się karze. Pozostaje oczekiwać, że zgodnie z założeniem autorów nowelizacji kodeksu karnego zmiany ustawy karnej, które weszły w życie z dniem 1 lipca 2015 roku, odwrócą tę niepożądaną tendencję.

Podsumowując powyższe rozważania i mając w polu widzenia zarysowane korzyści i zagrożenia wiążące się z ekspansją porozumień procesowych w polskim postępowaniu karnym, zastanowić trzeba się jeszcze nad perspektywą ich dalszego funkcjonowania. Zgodzić się bowiem należy, że rezygnacja z porozumień procesowych pozostaje już dzisiaj poza sferą wyobraźni i nie należy się zastanawiać czy, ale raczej jak racjonalnie z nich korzystać⁴¹. Rozsądna zdaje się sugestia, by rozwijać w postępowaniu karnym konsensualizm, jednakże nie pozwolić na uzależnienie się od niego i uczynienie z postulatu szybkości postępowania zasady nadrzędnej względem pozostałych⁴². Zgodzić zresztą należy się z P. Kardasem, że porozumień procesowych nie można postrzegać jedynie z perspektywy przyspie-

³⁸ Na marginesie zaznaczyć trzeba, że takie sformułowanie art. 335 § 2 i 387 § 2 k.p.k. nie daje jednak jasności, co do tego, czy pojęcie winy użyte jest w tych przepisach w znaczeniu procesowym, czy też materialnym.

³⁹ Zob. *Uzasadnienie...*

⁴⁰ Zob. *Ibidem*.

⁴¹ Zob. S. Waltoś, *Wizja procesu karnego XXI wieku*, w: *Postępowanie karne w XXI wieku*, red. P. Kruszyński, wyd. 1, Warszawa 2002, s. 26 i W. Jasiński, *Porozumienia...*, s. 7.

⁴² Por. S. Pawelec, *Od wniosku o skazanie bez rozprawy do negocjowania wyroków. Czy mierzymy w stronę plea bargaining?*, w: *Ocena...*, s. 225–226.

szenia postępowania karnego i jako odpowiedzi ustawodawcy na kryzys wymiaru sprawiedliwości⁴³. Są one raczej wyrazem szerszej i właściwej także dla innych państw tendencji do modyfikacji kontynentalnego modelu postępowania, odzwierciedlającej w pewnym stopniu formułę tzw. trzeciej drogi w prawie karnym materialnym, która skupia się przede wszystkim na rozwiązaniu konfliktu społecznego wywołanego popełnieniem przestępstwa, opartego na naprawieniu przez sprawcę wyrządzonej ofierze szkody⁴⁴. Z oceną tego, czy ostatecznie nowelizacja k.p.k. i k.k. ulokują porozumienia procesowe w nurcie tzw. *Drittes Spur* oraz czy będą skutkowały ich dalszym rozwojem, pozostaje nam jeszcze poczekać.

Literatura

- Artymiak G., *Sprawność procesu karnego z perspektywy form i trybów postępowania w kontekście porozumień procesowych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, w: *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009.
- Bieńkowska B.T., *Kontradyktoryjność postępowania przed sądem I instancji w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12.
- Grajewski J., Steinborn S., w: *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-424*, red. L. Paprzycki, wyd. 3, Warszawa 2013.
- Hofmański P., *Zmiany w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów sędziów i prokuratorów*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 1.
- Jankowski M., Ważny A., *Instytucja dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.) i skazania bez rozprawy (art. 335 k.p.k.) w świetle praktyki. Rezultaty badań ogólnopolskich*, w: *Prawo w działaniu*, red. A. Siemaszko, wyd. 1, Warszawa 2008.
- Jasiński W., *Porozumienia procesowe w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10.
- Karaźniewicz J., *Wpływ porozumień procesowych na realizację celów postępowania karnego*, w: *Przyszłość polskiego prawa karnego. Alternatywne reakcje na przestępstwo*, red. S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grądzka, wyd. 1, Olsztyn 2015.
- Kardas P., *Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1.
- Kruk E., *Porozumienia procesowe i konsensualizm w świetle art. 335 i 387 k.p.k.*, w: *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009.

⁴³ P. Kardas, *Konsensualne...*, s. 40.

⁴⁴ *Ibidem*.

- Kruk E., *Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 K.P.K.*, wyd. 1, Kraków 2005.
- Paluszkiwicz H., *Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym*, wyd. 1, Warszawa 2008.
- Pawelec S., *Od wniosku o skazanie bez rozprawy do negocjowania wyroków. Czy zmierzamy w stronę plea bargaining?*, w: *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009.
- Steinborn S., *Porozumienia w polskim procesie karnym*, wyd. 1, Kraków 2005.
- Waltoś S., *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8.
- Waltoś S., „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata i de lege ferenda (Próba oceny dopuszczalności)*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 7.
- Waltoś S., *Wizja procesu karnego XXI wieku*, w: *Postępowanie karne w XXI wieku*, red. P. Kruszyński, wyd. 1, Warszawa 2002.
- Ważny A., *Co dalej z porozumieniami procesowymi – przyczynek do dyskusji*, w: *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. Kulesza, wyd. 1, Warszawa 2009.
- Zbrojewska M., *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, wyd. 1, Białystok 2002.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 22.08.2001 r., sygn. III KKN 372/99, LEX nr 52007.

Wyrok SN z 17.04.2011 r., sygn. IV KK 91/11, LEX nr 794518.

Akty prawne

Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155).

Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

Ustawa z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396).

Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

Inne

Uzasadnienie projektu nowelizacji ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.
Druk sejmowy nr 2393 z 15 maja 2014 r.

**CONSENSUAL FINALIZATION – ALTERNATIVE OR DOMINANT
IN CRIMINAL PROCEEDINGS****Summary**

This paper examines the evolution of different forms of consensual finalization of polish criminal proceedings. It shows numerous amendments of regulations in conviction without a trial and voluntary submission to criminal responsibility. The paper also attempts to assess the current importance of consensual finalization of criminal proceedings for polish justice. Therefore the paper stresses the advantages of conviction without a trial and voluntary submission to criminal responsibility, but also highlights its possible costs and threats.

Key words: consensual finalization of criminal proceedings, conviction without a trial, voluntary submission to criminal responsibility, amendment of the Code of Criminal Procedure